

Sygn. akt I C 469/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2014r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Matyja

Protokolant: po. sek. sąd. Marta Staniewicz

po rozpoznaniu

na rozprawie w dniu 27 stycznia 2014r. w Olsztynie

sprawy z powództwa **K. B. (1)**

przeciwko: **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda K. B. (1) kwotę 160.000,-zł (słownie sto sześćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od 2 listopada 2012r. do dnia zapłaty

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie

III. znosi między stronami koszty procesu

Sędzia

Sygn. akt I C 496/13

UZASADNIENIE

Powód K. B. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 540.000,-zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 2 listopada 2012r. do dnia zapłaty oraz należnych kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 25 lutego 2012r. na drodze krajowej nr (...) B. – B. w pobliżu miejscowości P. doszło do wypadku drogowego w wyniku którego śmierć ponieśli rodzice powoda.

Sprawcą wypadku był P. M., który za spowodowanie niniejszego wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Biskupcu z dnia 28 września 2012r. Sygn. akt II 185/12. Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 7 lutego 2013r. Sygn. akt VIIK 1288/12 utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela.

Pozwany likwidując szkodę zgłoszoną przez powoda przyznał mu zadośćuczynienie za śmierć każdego z rodziców po 30.000,-zł oraz kwotę 4917,50 zł za szkodę w pojeździe rodziców.

Zdaniem powoda przyznana przez pozwanego kwota zadośćuczynienia jest rażąco zaniżona w stosunku do rozmiaru krzywdy jaką poniósł na skutek śmierci rodziców. Wskazał, że był jedynym ich dzieckiem. Istniały między nim a zmarłymi rodzicami silne więzi rodzinne i emocjonalne. Pozostawał z nimi w stałym kontakcie mimo wyjazdu z K.

gdzie mieszkali jego rodzice do O.. Rodzice byli dla niego autorytetem, rozmawiał z nimi na każdy temat. Z rodzicami dzielił się tak sukcesami jak i porażkami znajdując u nich wsparcie i zrozumienie. Śmierć rodziców spowodowała utratę tych więzi, poczucie pustki osamotnienia.

Rodzice wpierali go również finansowo w czasie gdy mieszkał w O. pracował za niewielkim wynagrodzeniem i jednocześnie studiował. Po śmierci rodziców tego wsparcia majątkowego nie ma, a dodatkowo obciążony jest zaciągniętym przez nich, a niespłaconym kredytem.

Na dochodzoną pozewem kwotę składa się kwota 500.000,-zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotą 40.000,-zł za pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią rodziców.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz należnych kosztów procesu.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podał, że w dacie wypadku jego sprawca był objęty ochroną ubezpieczeniową na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Pozwany likwidując zgłoszoną mu szkodę wypłacił powodowi w związku z krzywdą doznaną na skutek śmierci rodziców zadośćuczynienie w kwocie po 30.000,-zł – razem 60.000,-zł.

Odnosząc się do żądania powoda zasądzenie dalszego zadośćuczynienia w kwocie 500.000,-zł, pozwany nie kwestionując faktu doznania przez niego krzywdy zarzucił, iż jest ona rażąco wygórowana i odbiega od kształtującej się linii orzeczniczej. Wskazał, że przy ocenie zasadności roszczenia o zadośćuczynienie należy się posiłkować takimi przesłankami jak intensywność cierpień psychicznych, wiek poszkodowanego, wpływ doznanej krzywdy na życie codzienne, zdolność do wykonywania pracy nauki itp.

Zdaniem pozwanego powód w chwili śmierci rodziców był osobą dorosłą, prowadzącą samodzielne życie poza rodzinnym miejscem zamieszkania. Zrealizował mimo śmierci rodziców plany związane z posiadaniem własnej rodziny, co dało mu wsparcie i złagodziło poczucie osamotnienia. Wskazał też, że pomimo straty rodziców udało się powodowi ukończyć studia.

Odnosząc się do roszczenia odszkodowawczego związanego z pogorszeniem się sytuacji życiowej powoda w związku ze śmiercią rodziców pozwany zarzucił, że roszczenie to nie zostało udowodnione ani co do zasady ani wysokości.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

W dniu 25 lutego 2012r. na drodze krajowej nr (...) B. – B. w pobliżu miejscowości P. doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku którego śmierć ponieśli rodzice powoda H. B. (1) i H. B. (2).

Sprawcą wypadku był P. M., który prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Biskupcu z dnia 28 września 2012r. Sygn. akt II K 185/12 został skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz zakazem prowadzenia wszelkich pojazdów na okres lat dwu lat. Wyrokiem tym została też zasądzona od sprawcy wypadku na rzecz powoda kwota 5.000,-zł tytułem częściowego naprawienia szkody. Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 7 lutego 2013r. Sygn. akt VII Ka 1288/12 uchylił rozstrzygnięcie Sądu I instancji dotyczące zasądzenia od oskarżonego na rzecz powoda kwoty 5.000,-zł, a pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

(akta sprawy karnej Sądu Rejonowego w Biskupcu II K 185/12 k 288-289, 304-319, 401, 405-411)

W chwili śmierci rodzice powoda liczyli sobie; 50 lat ojciec H. B. (1) i 53 lata matka H. B. (2). Przyczyną śmierci było uduszenie w wyniku zgniczenia i unieruchomienia klatki piersiowej.

(protokoły oględzin i otwarcia zwłok 192-197 akt sprawy karnej Sądu Rejonowego W Biskupcu II K 185/12)

Jechali oni z K. do O. do powoda i jego przyszłej żony K. B. (2).

Powód liczący sobie wówczas 26 lat wraz ze swoją przyszłą żoną mieszał na stacji w O..

Oboje pracowali, za wynagrodzeniem miesięcznym ok. 1200, zł każde. Powód ponadto studiował zaocznie w G., co wiązało się koniecznością wyjazdów dwa razy w miesiącu.

Koszt wynajmowanych przez nich stacji wynosił ok. 1100,-zł plus media. Rodzice powoda dopłacali powodowi do stacji początkowo 400,-zł a później 600,-zł miesięcznie.

Dołożyli mu też połowę ceny samochodu, który kupił za 10.000,-zł.

Ojciec powoda był od dwu lat na emeryturze strażackiej wynoszącej ok. 4000,-zł miesięcznie. Matka nie pracowała i nie miała żadnych dochodów. W okresie od maja do września począwszy od 2010r. ojciec powoda wraz matką zajmowali się handlem obwoźnym polegającym na sprzedaży odzieży militarnej. Uzyskiwali z tego tytułu dochód w kwocie ok. 2000,-zł miesięcznie.

Po śmierci rodziców wraz z żoną zrezygnowali z pracy w O. i przenieśli się do K.. Oboje wówczas nie pracowali. Powód po zdobyciu uprawnień zamieszkał wraz z żoną w Niemczech, gdzie pracuje jako kierowca pojazdów ciężarowych za wynagrodzeniem 1700,-EURO. Żona pracuje dorywczo, za wynagrodzenie od 200- 400 EURO. Śmierć rodziców przyspieszyła jego planowaną od jakiegoś czasu decyzję o wyjeździe do Niemiec i podjęciu tam pracy.

Mieszkanie po rodzicach w K. nie jest wynajmowane mimo że powód wraz żoną mieszkają w Niemczech. Koszt utrzymania tego mieszkania to ok. 1000,-zł wraz ze spłatą kredytu zaciągniętego przez zmarłych rodziców na jego remont w kwocie 200,-zł miesięcznie. Powód o wypadku dowiedział się ze strony internetowej Gazety (...). Pojechał na miejsce wypadku wraz żoną, widział jak zabierani są jego nieżyjący rodzice.

Powód był jednakiem. Z rodzicami miał bliski i bardzo dobry stały kontakt, w szczególności z matką do której dzwonił kilka razy dziennie. Spotykał się z rodzicami w każdy weekend. Rodzina spędzała też wspólnie wakacje.

Po śmierci rodziców ma uczucie pustki, brak mu ich wsparcia i rady na które zawsze mógł liczyć. Ma uraz do jazdy samochodem jako pasażer. W trudnych chwilach po śmierci rodziców miał wsparcie ze strony żony i rodzeństwa zmarłych rodziców oraz dziadków. W związku z czym nie korzystał z pomocy psychologa ani psychiatry.

(zeznania K. B. (2) 90-91, K. B. (1) 91-92 ,płyta C, akt urodzenia powoda k28, umowa kredytowa i warunki jego spłaty k 29-38).

Powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 1 października 2012r. domagając się zapłaty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia kwoty 600.000,-zł. Pozwany ubezpieczyciel likwidując szkodę zapłacił powodowi po 30.000,-zł zadośćuczynienia za śmierć każdego z rodziców. Otrzymał też odszkodowania za zniszczony w wyniku wypadku pojazd, którym jechali rodzice.

(zgłoszenie szkody k 26-27, decyzje pozwanego o przyznaniu odszkodowaniu k 10-19)

Sąd Okręgowy zważył:

Roszczenia zgłoszone przez powoda co do zasady są uzasadnione i znajdują oparcie w postanowieniach art. 446 § 3 i 4 k.c.

Art. 446 k.c. określa podmiotowy i przedmiotowy zakres naprawienia szkody jeżeli wskutek tak jak w niniejszym przypadku na skutek uszkodzenia ciała nastąpiła śmierć poszkodowanego. Do kręgu podmiotów uprawnionych do żądania kompensaty należą osoby pośrednio poszkodowane, i są nimi:

- osoby, które poniosły koszty leczenia i pogrzebu zmarłego
- osoba względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny
- osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania
- najbliżsi członkowie rodziny

Zobowiązany do naprawienia szkody jest podmiot, który według reguł danego zdarzenia ponosi odpowiedzialność deliktową za uszkodzenie ciała, a konsekwencji śmierci poszkodowanego.

Niewątpliwa w niniejszej sprawie jest odpowiedzialność pozwanego, na podstawie art. 822 k.c., u którego ubezpieczony był pojazd kierowany przez sprawcę wypadku P. M.. Pozwany swojej odpowiedzialności co do zasady nie kwestionuje.

Spór w niniejszej sprawie dotyczy tego, czy powodowi należy się odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się jego sytuacji życiowej po śmierci rodziców oraz zadośćuczynienie w żadnej wysokości.

Jednym z roszczeń zgłoszonym przez powoda jest odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, a określone w treści art. 446§ 3 k.c. .

W przeciwieństwie do utraty środków utrzymania pogorszenie sytuacji życiowej, o której mowa w powyższym przepisie, ma sens o wiele szerszy. Odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. obejmuje szkody, które nie ulegają uwzględnieniu przy zasądzeniu renty. Śmierć bezpośrednio poszkodowanego może bowiem wywołać bardzo różnorodne następstwa, można tu przykładowo wymienić uczucie osamotnienia i trudności życiowe dziecka pozbawionego troski i opieki matki, osłabienie energii życiowej, przyspieszenie choroby.

W najnowszym orzecznictwie dominuje pogląd, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 października 2007 r., IV CSK 192/07, OSNC-ZD 2008/3/86; z dnia 16 kwietnia 2008r. V CSK 544/07, LEX nr 424335; z dnia 30 czerwca 2004 r. IV CK 445/03, LEX nr 173555).

O ile szkoda materialna jest możliwa do wyceny, to naprawienie szkody niematerialnej ze swej natury jest niemożliwe do ścisłego wymierzenia. Okoliczności te uwzględnia art. 446 § 3 k.c., przewidując przyznanie "stosownego" odszkodowania, bez bliższego wskazania kryteriów, które miałyby decydować o "stosowności" odszkodowania. Oznacza to, że określenie wysokości konkretnego świadczenia z tego tytułu należy do sądu, który powinien w tym zakresie uwzględnić wszystkie okoliczności danej sprawy.

Należy przyjąć, że stałym dochodem rodziców powoda była emerytura strażacka jego ojca w wysokości 4000,-zł. Wprawdzie matka powoda nie pracowała i nie miała żadnych dochodów, ale przez okres ok. 5 miesięcy w roku rodzice powoda trudnili się handlem obwoźnym uzyskując z tego tytułu dochody w kwocie ok. 2000,-zł miesięcznie. W miarę swoich możliwości wspierali powoda finansowo dopłacając mu do stacji kwotę 600,-zł miesięcznie. Dołożyli mu też ok. 5000,zł kiedy kupił samochód za 10.000,-zł.

Aktualnie powód, mieszka wraz żoną i pracuje na terenie Niemiec jako kierowca samochodu ciężarowego za wynagrodzeniem 1700,- EURO miesięcznie. Dorywczo pracuje też jego żona uzyskując dochód od 200-400 EURO. W aktualnej sytuacji życiowej i materialnej powód niewątpliwie nie potrzebowałby pomocy rodziców.

Bezpośrednio jednak po śmierci rodziców przejściowo pogorszyła się sytuacja materialna powoda. Musiał zrezygnować on z pracy w O., choćby z uwagi na brak możliwości utrzymania stacji którą wynajmował i konieczności utrzymania mieszkanie po rodzicach. Wskazać tu bowiem należy, że rodzice dopłacali powodowi do kosztu wynajęcia stacji kwotę 600,-zł miesięcznie. Powód też mógł liczyć na ich finansowe wsparcie przy większych wydatkach np.

przy zakupie samochodu. Rodzice też organizowali wspólne wyjazdy na weekendy lub wakacje po kupieniu w 2010r. przyczepy kempingowej.

Należy dać wiarę zeznaniom K. B. (2) (żony powoda) i zeznaniom powoda, że zmarli rodzice w miarę swoich skromnych możliwości wspierali go finansowo przynajmniej w okresie gdy mieszkał na stacji w O. gdzie pracował i studiował dopłacając mu do kosztów wynajmu tej stacji i częściowo finansując zakup samochodu.

W tej sytuacji należało przyjąć iż kwota 20.000,-zł stosownego odszkodowania po 10.000,-zł za każde z rodziców będzie kwotą stosowną, co skutkuje tym iż dalej idące roszczenia w tym zakresie podlegają oddaleniu.

Ustawą z dnia 30 maja 2008r. (Dz. U. Nr 116 poz. 731), wprowadzone obowiązujące od 3 sierpnia 2008r. odszkodowanie na podstawie art. 446 § 4 k.c. obejmujące uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego w następstwie jego śmierci. Zadośćuczynienie jest dodatkowym roszczeniem którego osoby uprawnione mogą żądać obok odszkodowania.

Zadośćuczynienia za doznaną krzywdę może żądać pokrzywdzony od osób, które na zasadach określonych przez ustawodawcę dla poszczególnych deliktów ponoszą za nią odpowiedzialność. W niniejszym przypadku podstawą odpowiedzialności sprawcy wypadku, w wyniku którego śmierć ponieśli śmierć H. i H. B. (2) jest art. 436 k.c. Krzywda jaką doznał powód jest normalnym następstwem czynu sprawcy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. kreującego koncepcję związku przyczynowego między określonym zdarzeniem, działaniem, zaniechaniem sprawcy a powstałą szkoda (por wyrok SN z dnia 7 lutego 2006r. I PK 272/05 LEX (...)).

Stanowi ono formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej, doznanej krzywdy, a w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie cierpień zarówno doznanych jak i tych które wystąpią w przyszłości. Zadośćuczynienie ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą doznaną przez poszkodowanego krzywdę. W tym kontekście krzywda jest ujmowana jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz psychiczne (np. ujemne odczucia przeżywane w związku utratą osoby bliskiej, np., osamotnienie, tęsknota, brak troski, opieki).

Reasumując zadośćuczynienie pieniężne o którym mowa w w/w art. 446 § 4 k.c. ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci głównie cierpień psychicznych.

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w tymże przepisie ma w istocie charakter nieokreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, kierować się jego celami i charakterem przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji poszkodowanego. (por wyrok SN z dnia 12 września 2002 IV CKN 1266/00 LEX nr 80722).

Z uwagi na to, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, jego wysokość nie może być określona w wysokości symbolicznej, lecz winna przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie przyznana suma pieniężna tytułem zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych w społeczeństwie, kraju, w którym mieszka poszkodowany. Najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której zadośćuczynienie przysługuje, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie (por wyrok SN z dnia 29 maja 2008r. II CSK 78/08 LEX nr 420389).

Zadośćuczynienie winno być także stosowne do doznanej krzywdy oraz uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności. W szczególności winny być wzięte pod uwagę takie okoliczności jak nasilenie cierpień, ich długotrwałość, a także skutki śmierci osoby najbliższej na obecne i przyszłe życie pozostałych członków rodziny.

Jak wcześniej wskazano zadośćuczynienie nie może stanowić zapłaty symbolicznej, ale i nie może być niewspółmiernie wysokie.

Powód niewątpliwie bardzo mocno przeżył śmierć swoich rodziców. Okoliczność iż nie korzystał on z pomocy psychiatry lub psychologa, nie oznacza, że jego trauma była słabsza a krzywda jakiej doznał na skutek śmierci rodziców jest mniejsza. W świetle wiarygodnych zeznań świadka K. B. (2) i zeznań powoda był on silnie związany emocjonalnie z zmarłymi rodzicami, już choćby przez to, że był jedynym ich dzieckiem i miał w nich znaczące wsparcie w każdej sytuacji życiowej zarówno dobrej jak i złej. Utrzymywał z nimi stały kontakt tak osobisty jak i telefoniczny. Wskazać też należy iż w chwili śmierci rodzice powoda byli stosunkowo młodymi ludźmi liczyli bowiem sobie 50 i 53 lata. Mając na uwadze aktualną średnią życia w Polsce można przyjąć z dużym prawdopodobieństwem, że było przed nimi jeszcze kilkanaście lat życia.

Reasumując powyższe na uwadze należy przyjąć, że kwoty po 100.000,-zł za każde z rodziców będą odpowiednimi kwotami zadośćuczynienia. Zważywszy, jednak iż powód otrzymał już od pozwanego ubezpieczyciela z tego tytułu kwoty po 30.000,-zł zasądzono na jego rzecz kwotę 140.000,-zł (po 70.000,-zł za każde z rodziców).

Roszczenia przewyższające w/w kwoty podlegają oddaleniu.

Powyższe kwoty zasądzono wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 2 listopada 2012r. Zgodnie z postanowieniami art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenia w terminie 30 dni licząc od otrzymania zawiadomienia o wypadku. Pozwany został zawiadomiony o szkodzie w dniu 1 października 2012r., co przesądza o terminie wymagalności tego roszczenia.

O kosztach orzeczono po myśli art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie między stronami.